Analizy OSW

OŚRODEK STUDIÓW WSCHODNICH 21.12.2022 www.osw.waw.pl

Nowa koalicja w Danii: bez znacznych wzmocnień w polityce bezpieczeństwa

Jacek Tarociński

15 grudnia królowa Danii Małgorzata II zatwierdziła drugi rząd premier Mette Frederiksen (Socjaldemokraci), która dzień wcześniej przedstawiła umowę koalicyjną i cele polityki nowego gabinetu. Tworzą go trzy największe partie na duńskiej scenie – Socjaldemokraci, liberalna Venstre, którą kieruje Jakob Ellemann-Jensen, i Moderaci z dwukrotnym premierem Larsem Løkke Rasmussenem na czele. Nowi rządzący będą dysponowali 89 z 179 mandatów, a marginalną większość zapewniają im trzej parlamentarzyści z Grenlandii i Wysp Owczych, którzy należą do partii siostrzanych Socjaldemokratów i Venstre. W powołanym gabinecie Ellemann-Jensen objął stanowisko wicepremiera i ministra obrony, a Rasmussen został szefem resortu spraw zagranicznych.

Komentarz

- Utworzenie koalicji jest wynikiem przedwczesnych wyborów, do których – w związku z tzw. aferą norkową – doprowadziła jedna z trzech partii lewicowych wspierających w parlamencie mniejszościowy rząd Mette Frederiksen. Elekcję z 1 listopada br. jednoznacznie wygrali Socjaldemokraci (27,5%), drugi w kolejności wynik uzyskała opozycyjna Venstre (13,3%), a trzecie miejsce zajęli nowo powstali Moderaci (9,3%). Frederiksen już podczas kampanii wyborczej opowiadała się za utworzeniem szerokiej koalicji z ugrupowaniami opozycyjnymi. Premier chciała uzyskać silny mandat społeczny i parlamentarny, który zapewniłby jej swobodę podejmowania decyzji w trudnej sytuacji międzynarodowej i w warunkach kryzysu gospodarczego. Utworzenie rządu Socjaldemokratów, Venstre i Moderatów łamie dotychczasową praktykę polityki blokowej i tworzenia gabinetów centrolewicowych bądź centroprawicowych. Koalicja nie ma jednak znacznej większości w parlamencie, co może wpływać na jej stabilność. Priorytetami wewnątrzpolitycznymi będą poprawa wydolności służby zdrowia, pobudzenie gospodarki i tworzenie nowych miejsc pracy. Założenia te mają być zrealizowane przez reformę podatku dochodowego, podatku od emisji CO_2 oraz świadczeń emerytalnych i społecznych.
- W polityce bezpieczeństwa i obronnej nieznacznemu przyśpieszeniu ulegnie osiągnięcie 2% PKB wydatków na obronność (w 2022 r. – 1,39% PKB). Ma to nastąpić – zamiast w 2033 r. – do 2030 r., czyli sześć lat po terminie, do którego Dania zobowiązała się w NATO. Kopenhaga chce tego dokonać bez zwiększania deficytu, dlatego rząd zrezygnuje z jednego z jedenastu dni ustawowo wolnych od pracy. W przyszłym roku zostanie wypracowane i zatwierdzone międzypartyjne Porozumienie obronne, które wyznaczy

główne cele polityki bezpieczeństwa na kolejne pięć lat. Jej podstawą pozostanie członkostwo w NATO. Kopenhaga opowiada się za rozwojem sojuszniczej polityki odstraszania, głównie przez zwiększanie gotowości sił sojuszniczych. W najbliższych latach nowy gabinet zamierza zintensyfikować unijną współpracę wojskowo-techniczną, w której Dania może brać udział od czerwca br., kiedy to obywatele opowiedzieli się w referendum za zniesieniem klauzuli opt-out ze wspólnej polityki bezpieczeństwa i obrony. Rząd nadaje wysoki priorytet współpracy wojskowej w regionach nordyckim i Morza Bałtyckiego, w których sytuacja bezpieczeństwa zmieni się wraz z akcesją Szwecji i Finlandii do NATO. Kolejnym celem będzie zadbanie o to, aby Arktyka pozostała obszarem niskiego napięcia – Kopenhaga w kooperacji z Grenlandią i Wyspami Owczymi chce wzmocnić swoją obecność oraz monitoring w tym regionie. Nowy duński rząd pozostanie zaangażowany wojskowo w państwach bałtyckich (obecnie utrzymuje ok. 150 żołnierzy w Estonii i ok. 800 na Łotwie) i będzie dążył do uzyskania przez Danię statusu niestałego członka Rady Bezpieczeństwa ONZ na lata 2025–2026.

- Kopenhaga będzie kontynuowała wsparcie militarne, finansowe i humanitarne dla Kijowa. W tym celu ma powstać nowy stały fundusz. Do tej pory Dania przekazała Ukrainie ok. 657 mln euro pomocy, w tym 510 mln euro w ramach wsparcia wojskowego. Wysłała m.in. 54 transportery opancerzone M113, ciężkie przeciwpancerne pociski kierowane Hellfire, a wspólnie z Norwegią i Niemcami finansuje zakup 16 armatohaubic Zuzana 2. Ukraina prosi nowy gabinet o odniesienie się do francuskiej propozycji przekazania Kijowowi od 6 do 12 nowo wyprodukowanych armatohaubic CAESAR, które pierwotnie przeznaczone były dla Danii. Wyrażenie zgody skutkowałoby opóźnieniem dostaw dla Kopenhagi. Zatwierdzony rząd formalnie poparł w umowie koalicyjnej członkostwo Ukrainy w UE w perspektywie długoterminowej, ale uznaje termin jej akcesji za kwestię otwartą. Podkreśla przy tym konieczność spełnienia przez nią wszystkich wymagań przed wstąpieniem do UE, gdyż uważa to za niezbędne do zachowania spójności wspólnoty.